

Elżbieta Mazurkiewicz

Marek Licyniusz Krassus wobec wygnania Cyncerona

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Humaniora 31, 1-12

1976

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Instytut Historii
Wydziału Humanistycznego UMCS

Elżbieta MAZURKIEWICZ

Marek Licyniusz Krassus wobec wygnania Cyncerona

Отношение Марка Лициния Красса к изгнанию Цицерона

Marcus Licinius Crassus envers le bannissement de Cicéron

Ponowne podjęcie wielokrotnie już rozpatrywanego problemu wygnania Cyncerona nie jest przejawem powrotu do tzw. „cyncerocentryzmu” i nie ma na celu nawiązywania wyłącznie do osoby Cyncerona i wydarzeń rozpatrywanych z jego punktu widzenia. Postawa Krassusa wobec wygnania Cyncerona może wskazywać nie tylko na charakter jego wzajemnych stosunków z wielkim mówcą w okresie nieco dłuższym — lat 59—56 p.n.e, ale także pozwala — na ile jest to możliwe na podstawie fragmentarycznych źródeł — na próbę ustalenia roli i znaczenia Krassusa w ówczesnych wydarzeniach w Rzymie oraz ocenę jego samego jako polityka. Coraz częściej bowiem dostrzega się w Krassusie nie tylko bajecznie bogatego finansistę, ale i ambitnego polityka, który jednak nie zawsze osiągał błyskotliwe sukcesy.

Spojrzenie na ten okres życia Cyncerona z uwzględnieniem postaw innych, nie mniej znanych i sławnych ludzi schyłku republiki, nie stanowi w literaturze naukowej nowości. Szczególnie zajmowano się problemami znaczenia Pompejusza, Cezara, Katona; także Klodiusz i jego polityka w latach 59—57 nie raz wzbudzały zainteresowanie i doczekały się różnorodnej, często sprzecznej oceny.¹

¹ J. Gentile: *Clodio e Cicerone*, Milano 1876; L. G. Pocock: *A Note of the Policy of Clodius*, "Classical Quarterly", 1925, XXX; F. B. Marsh: *The Policy of Clodius from 58 to 56 B.C.* "Classical Quarterly", 1927, XXI; S. Utczenko: *Konsulat Cezaria — tribunał Klodija*, „Więstnik Driewniej Istorii”, 1961, III; K. Gruen: *P. Clodius: Instrument or Independent Agent?* "Phoenix", 1966, XX; I. P. V. D. Balsdon: *Fabula Clodiana*, "Historia", 1966, XV; R. J. Rowland: *Crassus, Clodius and Curio in the Year 59 B.C.* "Historia", 1966, XV; T. Łoposzko: *Trybunał Publiusza Klodiusza w świetle źródeł i historiografii*, Warszawa 1974.

Krassusem zajmowano się dotychczas raczej sporadycznie lub marginesowo, czy to z powodu skąpego materiału źródłowego, czy też dlatego, że jego postać przesłaniała wielkość czynów i sława innych, współczesnych mu Rzymian. Jednak zainteresowanie tą bardzo znaną w Rzymie postacią wydaje się ostatnio stale wzrastać², a Mommsenowska teza, powtórzona następnie przez Drumanna o zupełnie pozbawionym znaczenia politycznego Krassusie, tradycyjnym „zerze w triumwiracie”³, zyskuje stopniowo — w świetle dalszych badań — nowych przeciwników. „Dawny” problem wygnania Cycerona doczekał się w konsekwencji odmiennych ujęć, a sylwetka Krassusa, chociaż z pewnością bardzo niewyraźnie rysująca się w źródłach, znalazła nowe interesujące oświetlenie.⁴

Wśród wielu koncepcji na temat działalności Krassusa w latach 59—56 są i takie, które uznają Krassusa wraz z Cezarem za mocodawców trybuna 58 r. — Klodiusza. Zwolennikami takiego ujęcia są: L. G. Pocock, M. Cary, Van Ooteghem, R. Syme, T. J. Cadoux.⁵ Nie brak także też uznających głównie Krassusa za popiecznika Klodiusza, którego następnie uczynił swym agentem. Hipotezę taką zaprezentował F. B. Marsh, zyskując licznych zwolenników.⁶

Zdawałoby się, że tajemnicze milczenie źródeł na temat działalności Krassusa w latach 59—56 znajdzie w ten sposób logiczne wytłumaczenie. Nieprawdopodobnym bowiem wydawał się niektórym badaczom fakt, że ten tak przecież wpływowy i niezwykle ambitny arystokrata, a przy tym giętki polityk, którego osoba jest nieustannie zamieszana w źródłach we wszystkie ważniejsze wydarzenia w Rzymie od 65 r., tylko po to zdecydował się wejść do triumwiratu, aby popierać interesy obu pozostałych partnerów. Kiedy wreszcie po tylu wysiłkach zdobył tę dogodną pozycję polityczną, dał się usunąć w cień. Co prawda, już same metody pozyskiwania stronników określały tajny charakter takich stosunków, lecz w takim

² T. J. Cadoux: *Marcus Crassus: A Revaluation*, "Greece and Rome", 1956, III; F. E. Adcock: *Marcus Crassus — Millionaire*, Cambridge 1966; Rowland: *op. cit.*; W. A. Leskow: *M. Krass i drugie*. „Woprosy Istorii”, VIII, 1970.

³ Th. Mommsen: *Römische Geschichte*, t. III, Berlin 1857, s. 195; W. Drumann: *Geschichte Roms in seinem Übergange von der republicanischen zur monarchischen Verfassung*, t. IV, 1908, s. 84—127 (P. Gröbe).

* Szczególnie w artykule T. J. Cadoux: *op. cit.*, który stanowi próbę pełnej prawie rehabilitacji Krassusa jako polityka i wodza.

⁵ L. G. Pocock: *The Policy of Clodius* "Classical Quarterly", 1917, XXI, s. 34 i n.; M. Cary: *CAH*, t. IX, 1932, s. 522; R. Syme: *The Roman Revolution*, Oxford 1939, s. 459; J. van Ooteghem: *Pompée le Grand Batisseur d'Empire*, Namur 1954, s. 336; Cadoux: *op. cit.*, s. 158.

⁶ Mars: *op. cit.*, s. 31; A. Garzetti: *Marco Licinio Crasso*, „Athenaeum”, 1944, XXII, s. 13; F. R. Cowell: *Cicero and the Roman Republic*, London 1960, s. 191; Rowland: *op. cit.*, s. 223; Leskow: *op. cit.*, s. 142.

przypadku w Rzymie nie udałoby się zapewne uniknąć pewnych podejrzeń.

Zwolennicy związków Klodiusza z Krassusem i Cezarem już przed wygnaniem Cyncerona opierają tę koncepcję nie tylko na wspólnej rzekomo nienawiści obu ostatnich do Cyncerona, ale i na pomocy okazanej Klodiuszowi przez Krassusa podczas znanego procesu o znieważenie świąt *Bonae Deae* w 61 roku. Jednakże wzmianki źródłowe, mogące wskazywać na taką zależność, są bardzo nieliczne, a otwartego ich potwierdzenia w ogóle brak. Istniejące luki i niejasność zachowanych fragmentów źródeł sprzyjają ponadto różnorodnej ich interpretacji. Tak się stało z fragmentem listu Cyncerona do Attyka (Cic: *Ad Att.* 1, 16, 5); list stanowił podstawowy argument dla uznania Krassusa za obrońcę Klodiusza w 61 r.⁷

W czasie decydujących dla Cyncerona wydarzeń na początku 58 r. Krassus — według Kasjusza Diona — „okazał Cynceronowi pewne poparcie za pośrednictwem swojego syna, ale sam stanął po stronie ludu”.⁸ Przyjmując ten fragment dosłownie okazałoby się, że ostatecznie postawa Krassusa podobna była do postawy Pompejusza.⁹ Wzmianka ta jednak nasuwa wiele przypuszczeń. Możliwe, że Krassus starał się pomóc Cynceronowi, a obawiając się rozgłoszenia tego faktu, uczynił to niejako skrycie przez syna¹⁰, sam oficjalnie stając po stronie ludu. O tym, że Cyncero uzyskał prawdopodobnie pewne obietnice pomocy od Krassusa, wydaje się świadczyć fragment jego listu do Attyka z 59 r.: „*puto Pompeium Crasso urgente, si tu aderis, qui per σοῦμν ex ipso intelligere possis, qua fide ab illis agatur, nos aut sine molestia aut certe sine errore futuros*”.¹¹ List ten tak niejasny i ogólnikowy, chociaż Attyk mógł doskonale te słowa zrozumieć, był wielokrotnie i różnorodnie interpretowany nawet z wprowadzeniem pewnych zmian tekstu.

Spory budzi przede wszystkim początkowa część zdania: „*Puto Pompeium Crasso urgente [...]*”. W. O. Gorenzstejn przyjmując podane brzmienie tej części zdania uważa, że oznacza ona dążenie Krassusa do poróż-

⁷ W liście tym wymienia się niejakiego Kalwusa, który umiejętnie załatwił całą sprawę, często identyfikowanego z Krassusem. Sugestywna praca T. Wiseman: *Two Friends of Clodius in Cicero's Letters*, "Classical Quarterly", 1968, XVII, poważnie podaje w wątpliwość taką argumentację. Ostatnio identyfikację tę, po wszechstronnej analizie okoliczności procesu z 61 roku, zdecydowanie wyklucza T. Łoposzko w pracy: *Trybunat Publiusza Klodiusza...*, s. 273—290.

⁸ *Dio Cassius*, XXXVII, 17, 3.

⁹ Pompejusz bowiem przed *contio* w cyrku Flaminiusza przezornie — jak pisze Plutarch — wycofał się do swej willi w Albanum, unikając w ten sposób natarczywości Cyncerona (Plutarch: *Cicero*, 31).

¹⁰ Podobnie sądzi Garzetti: *op. cit.*, s. 14.

¹¹ *Cicero: Ad Atticum*, 2, 22, 5.

nienia Pompejusza z Cezarem.¹² Wyjaśnienie to jest nieco zaskakujące ze względu na włączenie osoby Cezara, nie występującego przecież w tekście imiennie. Prawdopodobnie Gorensztejn utożsamia *illis* w ogóle z triumwirami — stąd możliwość takiej interpretacji.

Wydaje się, że wzmianka ta ma wyrażać działanie na korzyść Cyncerona, a konkretnie — pewne posunięcia ułatwiające mu zabezpieczenie się przed groźbami Klodiusza (ponieważ w tym czasie było to najważniejsze), na co wskazują słowa — *qua fide ab illis agatur*. Cyncero rozważa, czego się może spodziewać po obu triumwirach, bowiem *illis*, jak wynika z kontekstu, odnosi się raczej do Pompejusza i Krassusa. Ponieważ wiadomo, że Pompejusz był do Cyncerona nastawiony bardzo przychylnie, można wnioskować że również Krassus nie był jego wrogiem. Od obu triumwirów Cyncero mógł spodziewać się pomocy, a w każdym razie nie oczekiwał wrogości, skoro na końcu zdania wyraża nadzieję uwolnienia się od trosk. Tak więc tłumaczenie Gorensztejna można by więc przyjąć tylko przy założeniu, że Krassus, przyjaźnie usposobiony do Cyncerona, chce odsunąć Pompejusza od nieprzychylnego, czy wprost wrogiego Cynceronowi Cezara. Taka interpretacja automatycznie dopuszcza uznanie rozluźnienia, a nawet rozbicia triumwiratu, co chyba w tym czasie jeszcze nie nastąpiło.

Nielogiczne, w świetle dalszej części przekazu, wydaje się także tłumaczenie: *Puto Pompeium Crasso urgente...*, które przyjęli Tyrrel i Purser uznając, że Krassus wywierał wpływ na Pompejusza, nastawiając go przeciw Cynceronowi.¹³ Z takiego ujęcia tekstu wynikałoby, że Krassus był wrogiem Cyncerona, lecz jedynym pewnym dowodem na poparcie tej interpretacji mógłby być właśnie omawiany fragment. Innych dowodów brak. Zdanie wydawców Tyrrela — Pursera popiera L. R. Shackleton Bailey po raz pierwszy w 1960, a następnie w 1965 r.¹⁴

W 1962 r. W. S. Watt, w artykule: *Notes on Cicero "Ad Atticum" I and II* wystąpił z propozycją wniesienia poprawki do tekstu, który miałby brzmieć: *Puto Pompeio eum (Clodium) et Crasso urgente*, przyjmując w ten sposób, że Pompejusz jak i też Krassus usiłowali wywrzeć nacisk na Klodiusza, aby usposobić go przychylniej do Cyncerona.¹⁵ Jest to bardzo prawdopodobne, chociaż L. R. Shackleton Bailey zarzuca Wattowi, że wprawdzie interpretacja ta jest poprawna literacko, jednak pod względem

¹² W. O. Gorensztejn: *Pisma M. Tulija Cyncerona*, t. I, Moskwa—Leningrad 1949, s. 451.

¹³ R. Y. Tyrrel-L. C. Purser: *The Correspondence of M. T. Cicero*, t. I, Dublin and London 1904, s. 327.

¹⁴ L. R. Shackleton Bailey: *Towards a Text of Cicero "Ad Atticum"*, Cambridge 1965, s. 397.

¹⁵ W. S. Watt: *Notes on Cicero "Ad Atticum" I and II*, "Classical Quarterly", 1962, XXI, s. 261.

historycznym jest błędna, bowiem Krassus nienawidził Cyncerona i nie mógł mu pomagać.

Podobnie, o niechęci lub obojętności Krassusa wobec Cyncerona musiał sądzić w XIX w. Schütz¹⁶, skoro wprowadził zmianę tekstu: *Puto Pompeio Crassum urgente...*, z którego wynika, że to Pompejusz naciskał Krassusa, czy po to, aby go powstrzymać od niekorzystnych dla Cyncerona posunięć, czy też aby przełamać jego obojętność wobec zagrożenia wielkiego mówcy.¹⁷

Niewykluczone, że tekst podczas wielokrotnego przepisywania uległ zniekształceniu i być może powinien brzmieć tak, jak to przyjęli Schütz lub Watt. Nie ma jednak dostatecznych podstaw aby podważać pierwotność fragmentu: *Puto Pompeium Crasso urgente...* Analiza gramatyczna występującego w tej formie tekstu wykazuje jednoznacznie, że tym, który wywiera nacisk w znaczeniu pozytywnym dla Cyncerona, jest Krassus.

Cyncero wydaje się być pewnym jego poparcia, co nie oznacza bynajmniej, że ten istotnie go udzielił. Krassus mógł podjąć pewne zabiegi na korzyść Cyncerona, a po ich niepowodzeniu, nie chcąc się narażać, stanął po stronie ludu — jak to przedstawia Kasjusz Dion. Mogło jednak skończyć się tylko na obietnicach.

Zastanawiające jest, że w tej trudnej sytuacji Cyncero raz tylko wspomina o Krassusie, wielokrotnie donosząc Attykowi o niemal narzucanej mu pomocy Cezara i Pompejusza, o przyjaźni nowo wybranych trybunów i „najlepszych chęciach konsulów”.¹⁸ Zresztą sam fakt „pewnego”¹⁹ poparcia przez syna, wbrew opinii większości badaczy, może świadczyć nie o przyjaźni Krassusa wobec Cyncerona, lecz odwrotnie. Gdyby naprawdę zależało mu na osobie Cyncerona, nie musiałby się tak kryć za synem. Pompejusz przecież bez obaw, niejednokrotnie spotykając się z Cyncerem, otwarcie działał na jego korzyść.²⁰

Wydaje się więc, że sporo racji ma G. Ferrero sądząc, iż Krassus ograniczył się tylko do pozostawienia swobody synowi²¹, który, jak wiadomo, był gorącym wielbicielem Cyncerona. Co do ostatecznej decyzji w tej spr-

¹⁶ Schütz — patrz: I. G. Orelli: *M. Tullii Ciceronis Opera quae supersunt, Omnia*, t. III, Turici 1845, s. 421.

¹⁷ Zupelną obojętność Krassusa w sprawie Cyncerona podkreśla Adcock: *op. cit.*, s. 44.

¹⁸ Ciceron: *Ad Quintum Fratrem* 1, 2, 5, 16.

¹⁹ Tłumaczenie według polskiego przekładu, dokonanego przez W. Madyda (Kasjusz Dion: *Historia rzymska*, Wrocław 1967).

²⁰ Najważniejszą formą pomocy dla Cyncerona była zapewne umowa Pompejusza z Klodiuszem i jego bratem Appiuszem o zaprzestanie ataków na Cyncerona (Ciceron: *Ad Atticum*, 2, 9; 2, 20).

²¹ G. Ferrero: *Wielkość i upadek Rzymu*, przekład L. Staffa, t. I, Poznań 1936, s. 39.

wie, Pompejusz wprowadził nie sprzeciwił się *lex Clodia*, ale też usunął się z Rzymu, podczas gdy Krassus zdecydowanie „stanął po stronie ludu” — jak to określa Kasjusz Dion.

Czy Krassus później, w 58 r. porozumiewał się z Klodiuszem? Fakt publicznego rozgłaszania udzielonego mu poparcia triumwirów znany jest z przekazu Cyncerona, który dziwnie omija sprawę stosunku triumwirów do swego wygnania. Milczy w listach, rzadko wspomina o tym w mowach (gdzie przeważnie stara się ich usprawiedliwić).

Najobszerniejsze są dwie wzmianki, obie odnoszące się do 58 r. W mowie *Pro Sestio* Cyncero stwierdza: „*Sed me illa moverunt: omnibus in contionibus illa furia clamabat, se, quae faceret contra salutem meam, facere auctore Cn. Pompeio... M. Crassus, quocum mihi omnes erant amicitiae necessitudines, vir fortissimus, ab eadem illa peste infestissimus esse meis fortunis praedicatur. Caesar [...] inimicissimus esse meae saluti ab eodem quotidianis contionibus dicebatur*”.²²

W kilka miesięcy później Cyncero wygłasza mowę *De haruspicum responso*²³, w której mówi: „*An iste, nisi primo se dedisset iis, quorum animos a vestra auctoritate seiunctos esse arbitrabatur, nisi exercitum C. Caesaris — in quo fallebat, sed eum nemo redarguebat — nisi eum, inquam exercitum signis infestis in curiam se immissurum minitaretur, nisi se Cn. Pompeio adiutore, M. Crasso auctore, quae faciebat, facere clamaret [...]*”.²⁴

Zastanawianie się Cyncerona nad tymi zapewnieniami i jego oburzenie świadczy, że rzeczywiście zostały złożone. Fakt wystąpień Klodiusza musiał być powszechnie znany, skoro Cyncero kilkakrotnie o tym wspomina. Nasuwają się jednak wątpliwości, czy to, co rozgłaszał Klodiusz, odpowiadało prawdzie. Już zresztą Cyncero twierdził, że powoływanie się na poparcie triumwirów jest zwykłym kłamstwem i że mogli go popierać tylko obaj konsulowie 58 r. — za wiadome usługi. Być może jest to słuszne, gdyż Klodiusz miał wyraźny cel w głoszeniu tego rodzaju twierdzeń. Ujawnienie poparcia tych trzech osób niewątpliwie wzmocniłoby jego pozycję. Za przypuszczeniem Cyncerona przemawia też fakt, że triumwirowie nie spieszyliby się z publicznym ogłoszeniem udzielonej pomocy.

Wobec tych wystąpień triumwirowie zachowali milczenie. Cyncero tłumaczy je ich trudną sytuacją, gdyż optymaci przygotowujący się do ataku na *acta Caesaris* i *tres viri*, nie chcieli sobie zrażać wpływowego trybuna.

Warto się jednak zastanowić nad szczerością wypowiedzi Cyncerona.

²² Cincero: *Pro Sestio*, 39.

²³ Na temat datowania tej mowy patrz — K. Kumaniecki: *Mowa Cyncerona o orzeczeniu haruspików*, „Przegląd Historyczny”, 1939, 39, s. 445—459.

²⁴ Cincero: *De haruspicum*, 22.

W Rzymie, jak wiadomo, nie wymagano od mówcy ścisłego trzymania się prawdy — liczył się efekt, co nie oznaczało jednak zupełnej pod tym względem swobody. Cyncero, oburzający się na śmiałość podejrzeń triumwirów o tak niecie wobec niego zamiary i szukający usprawiedliwienia ich milczenia wobec tych oszczerstw, wygłaszał te słowa w 56 r., kiedy wyraźnie odcinał postać Klodiusza od triumwirów, zaliczanych milcząco do optymatów.²⁵ E. Meyer mowę *Pro Sestio* uważa wprost za pamflet polityczny.²⁶ Druga mowa — *De haruspicum responso* — powstała w jeszcze bardziej krępującej dla Cyncerona sytuacji politycznej, po zjeździe w Luce.

W końcu kwietnia 56 r., Cyncero, snując refleksje, że „nie popłacają już teraz owe proste [...] uczciwe zasady”, pisze do Attyka: „umyśliłem zgadzać się z nimi w sprawach publicznych” (Cic: *Ad Att.* 4, 5, 1) i dochodzi wreszcie do stwierdzenia: „trzeba zgadzać się z okolicznościami czasu” (Cic: *Ad Fam.* 1, 9, 21). Nie oznacza to, że sąd Cyncerona dotyczący stosunków Klodiusza z „dynastami” nie mógł wypływać z jego dobrej wiary. Zaskakujący jest fakt, że sam Cyncero przez dwa lata (III 58—III 56) nawet w najbardziej osobistej korespondencji, o ile jest ona kompletna, zachowuje na ten temat milczenie, jakby istotnie nie miał żadnych podejrzeń; pełen jest tylko rozczarowania, że „co prawda trudniej o uczynki niż słowa” (Cic: *Q. Fr.* 1, 4, 5).

Mógł to być jednak pogląd oficjalny. Kasjusz Dion podaje bowiem, że Cyncero już po powrocie za głównych winowajców wygnania uważał Cezara i Krassusa. Nic dziwnego. Pompejusz wyraźnie i zapewne szczerze podejmował wysiłki, aby uchronić Cyncerona od najgorszego, toteż jego ostateczna postawa nasuwała raczej myśl o ugięciu się wobec woli dwóch sprzymierzeńców niż poprzednio — obłudę, zwłaszcza że wkrótce najgorliwiej podejmie zabiegi w celu odwołania Cyncerona. Podobnie mógł to zrozumieć Cyncero.

Zapewne triumwirowie nie byli zbyt przychylnie nastawieni do Cyncerona (może rzeczywiście za postawę w 63 r. Cyncero musiał zdawać sobie z tego sprawę, skoro, mimo pewnych gestów ze strony Cezara i Pompejusza, nie był skłonny całkowicie im wierzyć.²⁷ Przy tym dręczyło go zachowanie Klodiusza i podejrzenia wzbudzał projekt wysłania go w poselstwie do Egiptu w połowie 59 r.²⁸ W końcu wymowny okazał się fakt, że jeżeli triumwirowie nie pomagali Klodiuszowi w wygnaniu Cyncerona,

²⁵ K. Kumaniecki: *Cynceron i jego współcześni*, Warszawa 1959, s. 302.

²⁶ E. Meyer: *Caesars Monarchie und das Principat des Pompeius*, Stuttgart 1918, s. 133. Zresztą Meyer w ogóle bardzo negatywnie scharakteryzował sylwetkę Cyncerona, uważając go m. in. za pamfletistę (Meyer: *op. cit.*, s. 60).

²⁷ „Tak im wierzę, że swych przygotowań nie zmniejszam” — Cyncero: *Ad Quintum Fratrem*, 1, 2, 5, 16.

²⁸ Projekt pochodził z kwietnia 59 roku (Cyncero: *Ad Atticum* 2, 5, 1).

to nie bardzo mu przeszkadzali, a trudno przyjąć, że mógłby wtedy działać wbrew ich woli. Triumwirowie mogli wykorzystać okazję zbieżności swych celów z interesami Klodiusza i bądź poddać mu pomysł rozwiązania sprawy Cyncerona, bądź pozostawić swobodę działania, obiecując cichą aprobatę. Może nie chodziło aż o wygnanie.

Czy postawa Krassusa wobec *lex Clodia* wpływała tylko z ogólnych interesów triumwirów? Plutarch podaje, że w 58 roku „z trzech najbardziej wówczas wpływowych ludzi w Rzymie Krassus prowadził z Cynceronom otwartą walkę”, a dalej wprost pisze, że „przed wygnaniem Cyncerona, Krassus był jego wrogiem”²⁹, co przyjmują: C. M. A. Oman, R. J. Rowland i R. F. Cowell.³⁰ Jednakże te wyraźne stwierdzenia Plutarcha z wyjątkiem oświadczeń Klodiusza, trudno jest zdecydowanie potwierdzić na podstawie innych źródeł. Przeciwnie, sam Cyncero podważa prawdziwość słów Klodiusza.

W cytowanym już fragmencie mowy *Pro Sestio* Cyncero określa swe stosunki z Krassusem (sprzed 58 roku) słowami: *M. Crassus, quocum mihi omnes erant amicitiae necessitudines, vir fortissimus...* (Cic: *Pro Sest.* 39), silnie podkreślając swą z nim przyjaźń. Zgodne jest to zresztą z wymową całego fragmentu, z którego pochodzi ten urywek, gdzie Cyncero gwałtownie przeczy współpracy Klodiusza z triumwirami w sprawie swego wygnania. Ta wypowiedź Cyncerona odpowiadałaby wnioskowi o życzliwości i zaufaniu jego do Krassusa w 59 r., płynącym z interpretacji słów: „*Puto Pompeium Crasso urgente...*”

W świetle przytoczonych wypowiedzi Cyncerona, jego stosunki z Krassusem przed wygnaniem rzeczywiście układają się poprawnie. Jednak w roku następnym Krassus wykazuje obojętność, a może nawet nieprzychylność, co podważa szczerość (w odczuciu Cyncerona) przyjaźni Krassusa w roku konsulatu Cezara.

Wygnanie miało trwać szesnaście miesięcy.³¹ W tym czasie w Rzymie następuje zmiana sytuacji. Miasto staje się widownią zaskakujących wydarzeń: terroru Klodiusza, bezsilności Pompejusza, neutralności Krassusa, w którym może odżyły stare niechęci i urazy wobec tego partnera³² w związku.

Przypuszcza się, że Klodiusz atakując Pompejusza czynił to nie bez aprobaty Krassusa, a może nawet przy jego inspiracji³³; nie tylko z po-

²⁹ Plutarch: *Cicero*, 31.

³⁰ C. Oman: *Seven Roman Statesmen of the Late Republic*, New York and London 1902, s. 192; Cowell: *op. cit.*, s. 191; Rowland: *op. cit.*, s. 222.

³¹ Appian: *B. Civ.*, II, 16; Plutarch: *Cicero*, 33.

³² Marsh: *op. cit.*, s. 32; Garzetti: *op. cit.*, s. 13; Cadoux: *op. cit.*, s. 58; Utczenko: *op. cit.*, s. 48.

³³ Meyer: *op. cit.*, s. 107; Marsh: *op. cit.*, s. 32; Cadoux: *op. cit.*, s. 58

wodu nienawiści do ciągłego rywala, lecz także z chęci zdyskredytowania Pompejusza wobec społeczeństwa jako siły mogącej doprowadzić do odwołania Cyncerona. Czy było tak, czy nie, triumwirat faktycznie przestał funkcjonować.

Dla Cyncerona istniejąca w Rzymie sytuacja stawała się coraz korzystniejsza, a sprawa jego powrotu niespodziewanie zdobywała coraz szersze poparcie, uzyskując nawet zgodę Cezara.³⁴ Wkrótce Cyncero pisze do Terencji: „*In novis tribunis pl. intelligo spem te habere. Id erit firmum, si Pompeii voluntas erit, sed Crassum tamen metuo*” (Cic: *Ad Fam.* 14, 2, 2). Zastrzeżenie to nie jest błahe, skoro Cyncero nie mając całkowitej pewności co do osoby Pompejusza, obawia się wprost Krassusa. Być może obawia się on nie tyle sprzeciwu Krassusa³⁵, ile jego bierności w tej sprawie. Mimo nieufności bowiem, nie uważa go za wroga, pisząc w tym samym czasie do brata: „*Tu, si quid erit molestiae, te ad Crassum et ad Calidium conferas censeo*” i dodając, że nie wie, na ile należy wierzyć Hortenzjuszowi (Cic: *Q. Fr.* 1, 3, 7). Chodziło zapewne bardziej o trudności finansowe niż w ogóle o kłopoty rodzinne, co wynika z kontekstu. Była to w tej chwili sprawa najważniejsza, tym bardziej, że Cyncero stracił pieniądze Kwintusa (ze skarbu państwa), a ten przecież musiał wówczas spłacać długi.³⁶ Jednakże obawy Cyncerona podtrzymuje Attyk, który w liście z 12 listopada przedstawia „*prudenter et diligenter, quae sint, quae rem distingere videantur, de Crasso, de Pompeio, de ceteris*” — według słów Cyncerona (Cic: *Ad Att.* 3, 23, 5).

Z tego okresu pochodzi też inna wzmianka: „*Crassus a consulibus causam meam suscipiendam esse dicebat*” (Cic: *Pro Sest.* 41). Nie wynika z niej jasno, jaką postawę przyjął Krassus. Czy popierał on sprawę Cyncerona, czy podobnie jak Pompejusz i wielu innych, uważał że odwołanie Cyncerona należy przeprowadzić ściśle urzędową drogą. Byłby to poważny argument przemawiający za przychylnością, a nawet przyjaźnią wobec Cyncerona. Lecz słowa te mogą także oddawać całkowitą obojętność Krassusa, który nie chcąc się tym zajmować, całą pracę zrzucił na konsulów.³⁷ Wreszcie można je zrozumieć jako niezdecydowanie Krassusa, który wydawał się czekać na zdanie konsulów i był gotowy je przyjąć. Nie sprzeciwił się przecież powrotowi i ostatecznie obawy Cyncerona nie sprawdziły się. Nie wyklucza to jednak wcześniejszej wrogości Krassusa. Kasjusz Dion pisze, że „Cezar i Krassus zasadniczo byli nieprzychylnie uspo-

³⁴ Cicero: *Pro Sestio*, 33, 71.

³⁵ M. Gelzer: *M. L. Crassus*, „R. E.”, Bd. XIII, 1, szp. 316, przyjmuje początkowy opór Krassusa.

³⁶ Cicero: *Ad Quintum Fratrem*, 1, 3, 7.

³⁷ Garzetti: *op. cit.*, s. 14; Adcock: *op. cit.*, s. 46 — uważa on, że właśnie z powodu bierności Krassusa, Cyncero był urażony po powrocie z wygnania.

sobieni do Cyncerona, ale wtedy okazali mu pewne względy zdając sobie sprawę, że powróci w każdym wypadku”.³⁸

Cyncero w wielkim tryumfie przybył do Rzymu 4 września. Wśród wielu tych, którzy pospieszyli go przywitać, znalazł się i Krassus, który — jak pisze Plutarch — „starał się z nim pojednać dla syna swojego Publiusza, gorącego wielbiciela Cyncerona”.³⁹

Być może Kasjusz Dion rzeczywiście ma rację, pisząc o uprzedniej daleko posuniętej niechęci Krassusa do Cyncerona. Pojednanie, i to dla syna! Nie można odrzucać tezy o pewnej wrogości Krassusa dla Cyncerona, chociaż obiektywnie stwierdzając, nie da się jej zdecydowanie ustalić na podstawie faktów.⁴⁰ Teza o popieraniu Klodiusza przez Krassusa nie jest nieprawdopodobna, skoro Plutarch pisze o jego „wrogości” do Cyncerona, a Kasjusz Dion o „nieprzyjaznym usposobieniu” tegoż; ponadto znana jest niechęć Krassusa do Pompejusza i oświadczenia Klodiusza (choć wątpliwej wartości).

Kasjusz Dion podaje jeszcze jedną zaskakującą wiadomość, że po powrocie z wygnania (a więc już w 57 roku!) Cyncero nie wierzył w szczerość okazywanych mu przez Cezara i Krassusa względów, bowiem „[...] uważał ich za głównych winowajców swego wygnania”, a dalej — „co prawda otwarcie nie występował przeciwko nim zbyt odważnie, gdyż niedawno zakosztował owoców nieumiarkowanej swobody słowa [...]”.⁴¹ Miał także ułożyć pismo, w którym nagromadził wiele oskarżeń głównie przeciw Cezarowi i Krassusowi. Opieczętowane przekazał podobno synowi „z poleceniem aby ani czytał ani publikował tego co napisane przed jego śmiercią”. Jest to poważny argument świadczący o wrogim nastawieniu do „dynastów” Cyncerona. Informacji tej nie potwierdzają jednak żadne inne źródła, a przede wszystkim pisma samego Cyncerona, co oczywiście nie świadczy, że musi być fałszywa. Podejrzenia Cyncerona zrodziły się dopiero pod koniec 58 r., chociaż nie miał żadnych przekonujących dowodów; nie wierzył przecież zapewnieniom Klodiusza, przynajmniej tak to ogłaszał. Jeśli Krassus chciał zachować pozory, to mu się udało. W pewnych wypadkach lubił pozostawać w cieniu.

W drugiej połowie 56 r. Krassus nie potrafił jednak ukryć swego lekceważenia (pogardy?) wobec Cyncerona, obraźliwie nazywając go podczas obrony osobistego wroga Cyncerona, Gabiniusza, „wygnańcem”.⁴² Nastąpiło to wówczas, gdy doszło już między nimi — według słów Cyncerona — do zgody (*communis concordiae*) i prawie wielkiej życzliwości (*magnae*

³⁸ Dio Cassius, XXXIX, 10.

³⁹ Plutarch: Cicero, 33.

⁴⁰ Garzetti: *op. cit.*, s. 15.

⁴¹ Dio Cassius, XXXIX, 10, 2.

⁴² *Ibid.*, XXXIX, 60, 1.

gratiae).⁴³ Tym bardziej Cyncero odczuł to tak boleśnie, że — jak pisze do Lentulusa — powstrzymywane dotychczas „[...] *illud odium multarum... repente apparuit*”.⁴⁴

Na pytanie, jaką rolę odegrał Krassus w wygnaniu Cyncerona, nie można, w świetle tak niepełnych i niejasnych fragmentów źródłowych, dać zdecydowanej odpowiedzi. Była to przecież sprawa, chociaż jedna z wielu i nie najważniejsza w polityce triumwirów, związana jednak z często skrytymi i zakulisowymi rozgrywkami, jakie toczyły się w Rzymie.

Inspirowanie Klodiusza wydaje się być zbyt daleko posuniętym wnioskiem, mimo jego późniejszych (z 56 r.), niewątpliwych kontaktów z Krassusem.⁴⁵ Wyraźniej rysuje się nastawienie Krassusa do Cyncerona w okresie 58—56 r., znajdując odbicie w porównawczej analizie ich stosunków po wygnaniu Cyncerona. Zestawiony materiał pozwala na wysnucie wniosku, iż posunięcia Krassusa, w tragicznej dla Cyncerona sytuacji są nic nie znaczącymi gestami. Kierowała nim zapewne, jeśli nie wrogość lub nieprzychylność — to zupełna obojętność wobec wielkiego mówcy.

РЕЗЮМЕ

Проблема изгнания Цицерона не является новостью в научной литературе. Этот период жизни великого оратора, если учесть подход Красса к Цицерону, дает возможность не только представить отношения существовавшие между ними в 58—56 годы, но также оценить роль и значение Красса в политической жизни тогдашнего Рима. Политическая деятельность Красса вызывает у исследователей этого периода все растущий интерес.

Фрагментарность и неясность исследованных источников дает возможность прийти только к некоторым выводам. Вся деятельность Красса по отношению к Цицерону в 58—56 годы является проявлением совершенного равнодушия, а даже недоброжелательного отношения его к судьбе великого оратора.

RÉSUMÉ

Le problème du bannissement de Cicéron n'est pas aucune nouveauté dans la littérature scientifique. Cette période de la vie de grand orateur, si on prend en

⁴³ Cicero: *Ad Familiares*, 1, 9, 9.

⁴⁴ *Ibid.*, 1, 9.

⁴⁵ Na początku 56 roku Krassus finansował Klodiusza w związku ze sprawą wyprawy egipskiej — Cicero: *Ad Quintum Fratrem*, 2, 3, 2—4; Bliżej na ten temat patrz: Garzetti: *op. cit.*, s. 18; L. Piotrowicz: *Dzieje rzymskie [w:] Wielka Historia Powszechna*, t. III, Warszawa 1934, s. 420; Kumaniecki: *op. cit.*, s. 289; Cary: *op. cit.*, s. 553; Ferrero: *op. cit.*, s. 41; J. W. Heaton: *Mob Violence in the Late Roman Republic 133—44 B. C.*, Urbana (Illinois) 1939, s. 75; Łoposzko: *op. cit.*, s. 301.

considération l'attitude de Crassus, permet à établir non seulement les relations mutuelles entre eux en 58—56, mais encore à essayer d'apprécier le rôle et l'importance de Crassus en tant que d'un politique dans les événements de cette époque-là à Rome. L'activité politique de Crassus éveille toujours plus grand intérêt parmi les chercheurs. À cause du caractère fragmentaire et de l'obscurité des matériaux de sources on ne peut pas formuler des affirmations définitives, on peut pourtant venir à quelques conclusions. Toute l'activité de Crassus à l'égard de Cicéron en 58—56, souvent non manifestée, témoignait de son indifférence totale envers le sort de l'orateur et même de sa malveillance à l'égard de lui.